

GRZEGORZ GLINKA



INNI NIŻ MY?

33 bajki o sprawach trudnych i ważnych

GRZEGORZ GLINKA

INNI NIŻ MY?

33 bajki o sprawach trudnych i ważnych

2026

© Grzegorz Glinka, 2026

ISBN 978-83-975390-7-5

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
<i>Światło, które rozprasza cienie</i>	7
Instrukcja obsługi tej książki	9
Znikający blask	11
<i>O depresji i smutku, który zmienia kolory świata</i>	11
Klucz do zakazanych drzwi	15
<i>O ochronie własnej prywatności i granicach ciała</i>	15
Śpiący rycerz na przystanku	19
<i>O tym, jak reagować, gdy ktoś potrzebuje pomocy medycznej</i>	19
Tęcza w sercu Marcina	23
<i>O odkrywaniu i akceptacji własnej orientacji</i>	23
Dwa domy, jedno niebo	27
<i>O nowej drodze rodziców po rozstaniu</i>	27
Sweter z drugiej ręki	31
<i>O tym, że serce nie ma ceny i nie zależy od portfela</i>	31
Biegając pod wiatr	35
<i>O sile ducha ukrytej w niepełnosprawnym ciele</i>	35
Chmura dymu nad placem zabaw	39
<i>O odwadze mówienia „nie”, gdy inni namawiają do złego</i>	39
Głos, który się potknął	43
<i>O pięknie ukrytym w cierpliwości i jękaniu</i>	43
Lustro, które mówiło nieprawdę	47
<i>O akceptacji swojego odbicia i pułapkach urody</i>	47

Tajemnica ukryta w siniaku	51
<i>O odwadze szukania pomocy, gdy dom przestaje być bezpieczny</i>	51
Zwierciadło cyfrowych iluzji	55
<i>O tym, że nie wszystko, co widzimy w ekranie, jest prawdą</i>	55
Cisza w kolorze błękitu	59
<i>O mowie dłoni i świecie bez dźwięków</i>	59
Gdy dziadek zgubił wspomnienia	63
<i>O miłości, która pamięta za dwoje</i>	63
Blizny, których nie widać	67
<i>O słowach, które ranią mocniej niż kamienie w sieci</i>	67
Chłopiec, który kochał lalki	71
<i>O świecie zabaw, który nie zna podziałów</i>	71
Zazdrość o złoty puchar	75
<i>O zamianie zawiści w motywację do wzrostu</i>	75
Pusta ławka w klasie	79
<i>O pożegnaniu i pamięci, która zostaje na zawsze</i>	79
Kłamstwo o krótkich nogach	83
<i>O tym, że prawda jest najlżejszym bagażem</i>	83
Dwie mamy małej Zosi	87
<i>O tym, że rodzina to przede wszystkim miłość</i>	87
Cena za bycie „fajnym”	91
<i>O niebezpiecznych grach i własnym rozsądku</i>	91
Niewidzialny chłopiec	95
<i>O tym, jak jeden uśmiech kończy samotność w tłumie</i>	95
Głód, który nie mija	99
<i>O emocjach, które chowają się pod warstwami jedzenia</i>	99
Mały opiekun	103
<i>O dzieciach, które zbyt wcześnie stały się dorosłe</i>	103

Wstyd przed pracą taty	107
<i>O dumie z rąk, które uczciwie pracują</i>	<i>107</i>
Ucieczka z płonącego domu	111
<i>O nowym miejscu na ziemi i szukaniu akceptacji.....</i>	<i>111</i>
Inny rytm moich myśli.....	115
<i>O dzieciach, które widzą i czują świat mocniej</i>	<i>115</i>
Sekret, który patrzy w dłonie	119
<i>O rozróżnianiu tajemnic dobrych od tych bolesnych</i>	<i>119</i>
Atak paniki w szafie	123
<i>O oswajaniu lęku, który przychodzi bez zaproszenia</i>	<i>123</i>
Religia pod jednym dachem	127
<i>O szacunku do modlitw, których nie rozumiemy</i>	<i>127</i>
Gdy rodzic pije smutki	131
<i>O chorobie, za którą dziecko nigdy nie ponosi winy.....</i>	<i>131</i>
Zasady gry zwanej życiem	135
<i>O uczciwości, która jest cenniejsza niż zwycięstwo</i>	<i>135</i>
Odwaga bycia „zwykłym”	139
<i>O tym, że spokój i dobroć to najpiękniejsze talenty</i>	<i>139</i>
Podsumowanie.....	143
<i>Razem możemy więcej.....</i>	<i>143</i>
O autorze	145
Ważne numery	147

Wstęp

Światło, które rozprasza cienie

Drodzy Rodzice, Opiekunowie, Nauczyciele.

Każdy z nas chciałby, aby dzieciństwo było krainą wiecznej jasności, wypełnioną jedynie śmiechem, bez troską i kolorowymi snami. Pragniemy chronić nasze dzieci przed każdym mrokiem, każdym smutkiem i każdą niesprawiedliwością. Jednak życie, w swej nieprzewidywalności, często stawia przed małymi ludźmi wyzwania, na które my sami – dorośli – nie zawsze znamy odpowiedzi.

Książka, którą trzymacie w dłoniach, powstała z głębokiego przekonania, że o sprawach trudnych nie wolno milczeć. Milczenie nie sprawia, że problemy znikają – ono sprawia jedynie, że dziecko zostaje z nimi zupełnie samo.

„**Inni niż My?**” to nie jest zwykły zbiór opowiadań. To bezpieczna przystań, w której możemy wspólnie usiąść i porozmawiać o tym, co budzi lęk, wstyd czy niezrozumienie. Poruszam w niej tematy, które często uznajemy za tabu: o kruchości życia, o granicach własnego ciała, o odmienności, która bywa wyśmiewana, i o błędach, które mogą przytrafić się każdemu.

Moim celem nie jest straszenie. Chcę dać Wam i Waszym dzieciom **język empatii**. Chcę pokazać, że „inność” to tylko inna perspektywa patrzenia na świat, a odwaga to nie brak strachu, lecz umiejętność proszenia o pomoc i mówienia „nie”, gdy dzieje się coś złego.

Wierzę, że te 33 historie pomogą Wam zbudować most zaufania, po którym Wasze dzieci przejdą bezpiecznie przez dorosłość. Pamiętajcie, że największą supermocą, jaką możecie im przekazać, nie jest bogactwo czy sukces, ale umiejętność **widzenia sercem** – siebie i innych.

Zaproście te opowieści do swojego domu. Czytajcie je powoli, z uważnością na każde pytanie, które padnie z ust małego słuchacza. Bo to właśnie w tych pytaniach zaczyna się prawdziwa nauka życia.

Grzegorz Glinka

Instrukcja obsługi tej książki

Ta książka różni się od typowych zbiorów opowiadań na dobranoc. Porusza tematy, które są ważne, czasem trudne, a niekiedy budzą lęk. Aby w pełni wykorzystać jej terapeutyczny potencjał i zadbać o emocje Twojego dziecka, sugeruję trzymanie się poniższych wskazówek:

- **Wspólne czytanie to podstawa**

Te bajki wymagają Twojej pełnej obecności. Nie są przeznaczone do samodzielnej lektury przez dziecko. Usiądźcie wygodnie, przytul dziecko lub trzymaj je za rękę – Twoja bliskość to dla małego słuchacza najważniejszy fundament bezpieczeństwa.

- **Dawkowanie emocji**

Zalecam czytanie tylko jednej bajki dziennie. Każdy z 33 tematów potrzebuje czasu, aby spokojnie „osiąść” w głowie i sercu. Po lekturze nie spiesz się do

kolejnych zajęć. Pozwól dziecku na chwilę ciszy lub swobodną, niespiesznie płynącą rozmowę.

- **Zasada „Stop”**

Jeśli zauważysz, że dziecko staje się niespokojne, wierci się lub nagle zmienia temat – zatrzymaj się. To nie brak dyscypliny, lecz sygnał, że na dziś emocji jest wystarczająco dużo. Możecie wrócić do tej historii za kilka dni, gdy dziecko będzie gotowe.

- **Przystanek na rozmowę**

Po każdej bajce znajdziesz Morał oraz sekcję „Przystanek na rozmowę”. Pytania skierowane do dziecka (👤) pomogą mu nazwać uczucia, a wskazówki dla Ciebie (🌱) podpowiedzą, jak mądrze pogłębić temat. Słuchaj uważniej, niż czytasz – to w pytaniach dziecka kryje się prawdziwa mądrość.

- **Obserwuj reakcje po lekturze**

Niektóre tematy mogą poruszyć osobiste doświadczenia Twojego dziecka. Jeśli po bajce o „złych sekretach” zacznie ono opowiadać o sobie – odłóż książkę. Skup się wyłącznie na słuchaniu i bądź dla niego najbezpieczniejszą przystanią.

Pamiętaj, że ta książka to narzędzie. To Ty jesteś przewodnikiem Twojego dziecka po świecie wartości i trudnych wyborów. Twoja otwartość to najlepsza lekcja, jaką możesz mu dać.

Znikający blask

O depresji i smutku, który zmienia kolory świata

W krainie zwanej Tęczową Doliną każdy dzień przypominał obraz malowany najżywszymi barwami. Smoki miały łuski w kolorze szmaragdu, a rzeki śpiewały czystym błękitem. Mieszkał tam mały gnom o imieniu Teodor, który słynął z tego, że potrafił dostrzec radość w najmniejszym ziarnku piasku. Jednak pewnego ranka Teodor obudził się i poczuł, że coś jest nie tak.

Gdy wyrzął przez okno, trawa nie wydawała się już tak zielona jak dawniej. Była szara, niemal przezroczysta. Słońce, choć wciąż wysoko na niebie, nie grzało jego policzków, a ulubiona piosenka skowronka brzmiała jak ciche, męczące brzęczenie. Teodor poczuł w klatce piersiowej ciężki kamień, który sprawiał, że każdy krok był wielkim wysiłkiem.

– Może to tylko zmęczenie? – pomyślał, naciągając kołdrę na

uszy.

Ale dni mijały, a kolory w świecie Teodora znikwały jeden po drugim. Czerwone jabłka stały się bure, a pomarańczowe motyle wyglądały jak wycięte z gazety. Najgorsze było jednak to, że gnom przestał mieć ochotę na spotkania z przyjaciółmi. Gdy ktoś pukał do jego drzwi, Teodor udawał, że go nie ma. Czuł wstyd, że jego radość gdzieś uciekła, i bał się, że inni go nie rozumieją.

Wtedy w jego progu stanęła Mira – mądra sowa, która widziała więcej niż inni. Nie odeszła, gdy Teodor milczał. Usiadła obok niego na ganku i zapytała cicho:

– Widzę, że Twoje kolory zasnęły, Teodorze. Czy ten ciężar w Tobie ma jakąś nazwę?

Teodor spuścił wzrok, skubiąc rąbek swojego szarego płaszcza.

– Nie wiem, Miro. Po prostu... wszystko stało się wyblakłe. Nawet oddychanie boli.

Sowa przytaknęła powoli, otulając go swoim miękkim skrzydłem.

– To, co czujesz, to bardzo głęboki smutek, który czasem zamienia się w mgłę. Ta mgła zasłania słońce, choć ono wciąż tam jest. Nie musisz udawać, że się uśmiechasz, gdy w środku

panuje noc. Ten kamień jest bardzo ciężki, ale nie musisz dźwigać go sam.



Teodor po raz pierwszy od wielu dni zapłakał. Opowiedział Mirze o szarości, która zalała jego świat, i o braku sił, by wstać z łóżka. Sowa słuchała cierpliwie, nie oceniając i nie dając złotych rad. Powiedziała tylko, że smutek, który staje się chorobą, potrzebuje czasu, cierpliwości i pomocy bliskich, by znów zamienić się w barwy.

Z każdym dniem, dzięki obecności Miry i małym, powolnym krokom, mgła zaczęła rzednąć. Teodor zrozumiał, że to, co czuje, nie jest jego winą, a proszenie o pomoc to największy akt odwagi, na jaki mógł się zdobyć.

Morał:

Smutek, który odbiera barwy świata i zabiera siły, nie jest powodem do wstydu. Prawdziwą odwagą nie jest udawanie radosnego, lecz przyznanie, że potrzebujemy pomocnej dłoni. Jeśli Twój świat staje się szary, nie czekaj w ciemności – powiedz o tym komuś, komu ufasz. Razem znacznie łatwiej odnaleźć zgubione kolory.

Przystanek na rozmowę

 **Dla Ciebie:** Czy zdarzyło Ci się kiedyś czuć smutek, którego nie dało się „rozśmieszyć” ulubioną zabawką? Jak myślisz, co można zrobić dla kogoś, kto czuje, że jego świat stracił kolory?

 **Dla Rodzica:** Depresja u bliskich bywa dla dziecka niezrozumiała. Wyjaśnij mu, że to choroba jak każda inna – nie wynika z winy dziecka ani z braku miłości, a lekarstwem są czas, cierpliwość i pomoc specjalistów.

Klucz do zakazanych drzwi

O ochronie własnej prywatności i granicach ciała

W Srebrzystym Mieście każdy mieszkaniec posiadał swój własny, unikalny zamek. Nie był to jednak zamek z kamienia i fosy, ale niewidzialna tarcza, która otaczała każdego mieszkańca jak delikatna, świetlista bańka. W środku tej bańki mieszkaly sekrety, uczucia i to, co najważniejsze – prawo do decydowania o sobie.

Mały chłopiec o imieniu Leon bardzo lubił swoją tarczę. Czuł się w niej bezpiecznie. Jednak pewnego dnia do miasta przybył Wędrowny Kuglarz. Był uśmiechnięty, głośny i obiecywał najpiękniejsze sztuczki, ale Leon czuł, że coś jest nie tak. Kuglarz, zamiast zachować dystans, podchodził zbyt blisko. Próbował łapać Leona za ramiona, przytulać go na siłę i zaglądać do jego tarczy, mimo że chłopiec wyraźnie się odsuwał.

– No dalej, Leonku, to tylko uścisk! – mówił Kuglarz, a jego głos brzmiał jak świst zimnego wiatru. – Nie bądź takim odludkiem.



Leon czuł, jak jego tarcza zaczyna drżeć i ciemnieć. Czuł dziwne kłucie w brzuchu – to był jego wewnętrzny strażnik, który krzyczał, że dzieje się coś złego. Ale dorośli wokół śmiali się i mówili: „Daj spokój, Leon, pan jest po prostu miły”.

Wtedy Leon przypomniał sobie słowa swojego dziadka, starego zegarmistrza:

– Pamiętaj, Leonku, Twoje ciało to Twoje królestwo. Ty trzymasz klucz do jego bram. Nikt, absolutnie nikt, nie ma prawa wchodzić tam bez Twojego zaproszenia. Jeśli poczujesz, że ktoś próbuje sforsować Twój zamek – masz prawo powiedzieć „NIE”.

Kiedy Kuglarz znów wyciągnął ręce, Leon wziął głęboki oddech. Poczuł, jak jego tarcza twardnieje i staje się jasna jak diament.

– Nie dotykaj mnie, proszę. Nie lubię tego – powiedział głośno i wyraźnie.

Kuglarz na chwilę zamarł, a uśmiech zszedł mu z twarzy. Inni dorośli spojrzeli z zaskoczeniem, ale Leon stał pewnie. Nie bał się już. Wiedział, że jego „nie” jest najważniejszym kluczem, jaki posiada. Kiedy opowiedział o wszystkim dziadkowi, ten nie tylko go wysłuchał, ale mocno przybił mu piątkę.

– Jestem z Ciebie dumny – powiedział dziadek. – Prawdziwa odwaga to nie tylko walka ze smokami. To umiejętność dbania o własny dom, którym jest Twoje ciało.

Morał:

Twoje ciało należy tylko do Ciebie. Masz pełne prawo

decydować o tym, kto może Cię dotknąć, przytulić czy pocałować. Jeśli kiedykolwiek poczujesz się nieswojo, gdy ktoś podchodzi zbyt blisko lub dotyka Cię w sposób, którego nie lubisz – zawsze masz prawo powiedzieć „stop”. Twoje granice są święte, a Twój głos ma ogromną moc. Nigdy nie bój się szukać pomocy u dorosłych, którzy szanują Twoje królestwo.

Przystanek na rozmowę

 **Dla Ciebie:** Czy wiesz, że Twoje ciało należy tylko do Ciebie i masz prawo powiedzieć „stop”, gdy ktoś dotyka Cię w sposób, którego nie lubisz? Kto jest Twoim „bezpiecznym dorosłym”, któremu możesz powiedzieć o wszystkim?

 **Dla Rodzica:** Uczmy dzieci asertywności od najmłodszych lat. „Nie” powiedziane nawet dorosłemu w kontekście dotyku jest święte. Buduj w dziecku przekonanie, że jego intuicja („dziwne uczucie w brzuchu”) to ważny alarm.

Śpiący rycerz na przystanku

O tym, jak reagować, gdy ktoś potrzebuje pomocy medycznej

Dzień był mroźny, a wiatr przeganiał po chodnikach suche liście, które szeleściły jak stare gazety. Mały Staś wracał z mamą ze szkoły. Bardzo się spieszył, bo w domu czekał na niego nowy zestaw klocków. Kiedy doszli do przystanku autobusowego, Staś zauważył kogoś, kto siedział na ławce w dziwnej pozycji.

Był to starszy pan w zniszczonym, brązowym płaszczu. Jego głowa zwisała nisko, a ręka spoczywała bezwładnie na kolanie. Ludzie przechodzili obok, odwracając wzrok. Niektórzy kręcili głowami, szepcząc: „Pewnie znowu jakiś pijany”.

– Mamo, patrz! – Staś zatrzymał się i pociągnął mamę za rękaw. – Ten pan wygląda, jakby był śpiącym rycerzem, który stracił siły w bitwie. Może mu się coś stało?

Mama Stasia zawahała się przez sekundę, słysząc komentarze innych przechodniów, ale spojrzała w uważne oczy syna i zrozumiała, że nie może odejść.

– Masz rację, Stasiu. Musimy to sprawdzić.



Podeszli bliżej. Mama delikatnie dotknęła ramienia mężczyzny i zapytała głośno:

– Przepraszam, czy pan mnie słyszy? Czy wszystko w porządku?

Pan nie odpowiedział. Nie było od niego czuć alkoholu, a jego twarz była nienaturalnie blada. Mama natychmiast wyjęła telefon.

– Stasiu, teraz bądź bardzo dzielny – powiedziała spokojnie.
– Wybieram numer 112. Ty pilnuj, żeby nikt nas nie potrącił.

Staś stał wyprostowany jak prawdziwa straż przyboczna. Słyszał, jak mama mówi do telefonu: „Dzień dobry, na przystanku przy ulicy Dębowej siedzi nieprzytomny mężczyzna. Nie reaguje na głos. Proszę o karetkę”.

Wkrótce na sygnale przyjechał biały samochód z niebieskimi światłami. Ratownicy szybko zajęli się „śpiącym rycerzem”. Okazało się, że pan miał bardzo wysoki cukier w organizmie i gdyby nie pomoc Stasia i jego mamy, mógłby się już nigdy nie obudzić. Jeden z ratowników, zapinając torbę medyczną, uśmiechnął się do chłopca.

– Dobra robota, młody człowieku. Uratowałeś komuś życie. To najbardziej bohaterski czyn, jakiego można dokonać przed obiadem.

Staś poczuł, jak w jego piersi rośnie ciepło, silniejsze niż mróz na zewnątrz. Zrozumiał, że prawdziwy bohater to nie ten, który ma pelerynę, ale ten, który ma odwagę się zatrzymać,

gdy inni idą dalej.

Morał:

Nigdy nie zakładaj najgorszego o kimś, kto leży lub dziwnie siedzi w miejscu publicznym. Nawet jeśli inni przechodzą obok obojętnie, Ty miej odwagę się zatrzymać. Czasem to, co wygląda na zwykły sen, może być wołaniem organizmu o pomoc. Nie musisz być lekarzem, by uratować komuś życie – wystarczy, że zaalarmujesz dorosłych lub zadzwonisz pod numer 112. Twoja uważność to najcenniejszy dar, jaki możesz dać drugiemu człowiekowi.

Przystanek na rozmowę

 **Dla Ciebie:** Czy wiedziałbyś, co zrobić, gdybyś zobaczył kogoś leżącego na ziemi, kto nie może się obudzić? Dlaczego ważne jest, by nie bać się wezwać pomocy, nawet jeśli jesteście bardzo mali?

 **Dla Rodzica:** Przećwicz z dzieckiem wybieranie numeru 112 i naukę adresu domowego. Poczucie sprawstwa w sytuacjach kryzysowych buduje w dziecku ogromną pewność siebie i empatię.

Tęcza w sercu Marcina

O odkrywaniu i akceptacji własnej orientacji

Marcin mieszkał w Miasteczku Szklców, gdzie wszystko było narysowane grubą, czarną kreską. Chłopcy w miasteczku zazwyczaj interesowali się budowaniem wież z klocków i wyścigami drewnianych autek. Marcin też to lubił, ale w jego wnętrzu mieszkało coś jeszcze – tajemniczy kalejdoskop barw, który ożywał, gdy patrzył na świat nieco inaczej niż koledzy.

Kiedy inni chłopcy zachwycali się siłą i szybkością, Marcin dostrzegał piękno w sposobie, w jaki światło kładło się na liściach, albo w tym, jak czule starszy kolega z sąsiedztwa opiekował się rannym ptakiem. Marcin czuł, że jego serce bije w nieco innym rytmie. Czasami bał się, że jeśli pokaże swoje prawdziwe kolory, czarne kreski miasteczka staną się jeszcze grubsze i go odgradzą.

– Dlaczego nie chcesz grać w piłkę z nami? – zapytał go kiedyś kolega. – Jesteś jakiś... inny.

Marcin poczuł uścisk w gardle. „Inny” w ustach kolegi brzmiało jak coś, co trzeba naprawić. Wieczorem usiadł przy oknie ze swoją babcią, która potrafiła wyszywać najpiękniejsze wzory na świecie.



– Babciu, czy to źle, jeśli podoba mi się coś innego niż

wszystkim? – zapytał cicho. – Czy to źle, jeśli moje serce wybiera kolory, których inni chłopcy nie noszą?

Babcia odłożyła tamborek i spojrzała na niego z miłością, która nie stawiała żadnych warunków.

– Marcinie, spójrz na moją niciarkę. Mam tam nici błękitne, zielone i złote. Gdybym używała tylko jednej, nigdy nie uszyłabym tęczy. Twoje serce ma swój własny, unikalny wzór. To, kogo wybierzesz, by towarzyszył Ci w drodze, i to, jakie kolory Cię zachwycają, jest Twoją osobistą opowieścią. Nie ma „złych” kolorów w sercu, jeśli płyną z miłości i dobroci.

Marcin odetchnął głęboko. Zrozumiał, że nie musi się zmieniać, by pasować do czarnych kresek miasteczka. Powoli zaczął pozwalać swojej tęczy świecić. Zauważył, że kiedy on przestał się wstydzić, inni też zaczęli patrzeć na niego inaczej – nie jak na zagadkę do rozwiązania, ale jak na kogoś, kto wnosi do ich świata odrobinę blasku, którego wcześniej nie znali.

Morał:

Każdy z nas nosi w sobie unikalną mapę uczuć. To, kogo kochasz i co sprawia, że Twoje serce bije szybciej, jest częścią Twojej wyjątkowej natury. Nie bój się swoich kolorów, nawet jeśli wydają się inne niż te u rówieśników. Prawdziwe szczęście zaczyna się tam, gdzie kończy się udawanie kogoś innego. Świat jest najpiękniejszy wtedy, gdy każdy z nas ma

odwagę być sobą i szanuje barwy ukryte w sercach innych ludzi.

Przystanek na rozmowę

 **Dla Ciebie:** Czy wiesz, że serce każdego człowieka może bić mocniej dla kogoś innego i każdy z tych sposobów kochania jest piękny? Co sprawia, że czujesz się akceptowany przez swoich przyjaciół?

 **Dla Rodzica:** Rozmowa o orientacji to lekcja szacunku do różnorodności. Pokaż dziecku, że miłość to wartość nadrzędna, a prawo do bycia sobą to fundament szczęśliwego życia każdego człowieka.

Dwa domy, jedno niebo

O nowej drodze rodziców po rozstaniu

W krainie zwanej Podniebną Doliną stało wielkie, stare drzewo, na którym w jednym, bezpiecznym gnieździe mieszkała ptasia rodzina. Mała sikorka o imieniu Mila kochała to gniazdo ponad wszystko. Czuła się tam bezpieczna, słuchając wspólnego śpiewu mamy i taty. Jednak z czasem w gnieździe zaczęło robić się ciasno i duszno. Mama i tata nie śpiewali już razem – ich głosy coraz częściej brzmiały jak dwa różne instrumenty, które nie potrafią złapać wspólnej melodii.

Pewnego ranka tata usiadł obok Mili na gałęzi i powiedział bardzo spokojnie:

– Milu, kochamy Cię najbardziej na świecie, ale nasze gniazdo musi się zmienić. Od dzisiaj ja będę mieszkał na sąsiedniej brzozie, a mama zostanie tutaj.

Mila poczuła, jakby nagle straciła zdolność latania. Jej serce zadrżało ze strachu.

– Czy to przeze mnie? – zapytała cichutko, chowając dziób w piórka. – Czy jeśli będę grzeczniejsza i będę szybciej latać, to znów będziemy w jednym gnieździe?

Mama przytuliła ją mocno skrzydłem.

– Skarbie, spójrz na mnie. To nigdy, przenigdy nie jest Twoja wina. Czasami dorośli decydują się zamieszkać osobno, żeby znów móc śpiewać radosne piosenki, zamiast się kłócić. Miłość rodziców do siebie czasem się zmienia, ale miłość do dziecka jest jak słońce – zawsze świeci tak samo mocno, bez względu na to, gdzie jesteśmy.

Początki były trudne. Mila musiała przyzwycząić się, że ma teraz dwie szafki na orzeszki i dwie ulubione gałązki do spania. Czasem tęskniła za tatą, gdy była u mamy, i za mamą, gdy nocowała na brzozie. Ale pewnego wieczoru, siedząc u taty, spojrzała w górę.

– Tato, zobacz! – zawołała. – U mamy widzę te same gwiazdy, co u Ciebie.

– Właśnie tak, Milu – uśmiechnął się tata. – Mamy dwa różne gniazda, ale nad nami jest to samo, jedno niebo. I choć nasze drogi się rozeszły, to obie prowadzą do Ciebie. Jesteśmy jak dwa brzegi rzeki, a Ty jesteś mostem, który nas łączy.

Z czasem Mila odkryła, że w dwóch domach może być dwa razy więcej przygód, dwa razy więcej bajek na dobranoc i – co najważniejsze – rodzice znów zaczęli się uśmiechać. Zrozumiała, że dom to nie tylko cztery ściany (czy patyki w gnieździe), ale miejsce, gdzie jest się kochanym.



Morał:

Rozstanie rodziców to jedna z najtrudniejszych zmian, jakie mogą spotkać dziecko, ale pamiętaj: to nigdy nie jest Twoja

wina. Miłość mamy i taty do Ciebie nie dzieli się na pół – ona się podwaja, bo teraz masz dwa miejsca, w których jesteś najważniejszy. Choć rodzice mieszkają osobno, wciąż tworzą dla Ciebie bezpieczny świat. Dwa domy mogą być pełne spokoju i radości, jeśli tylko pozwolimy sobie na nową drogę pod tym samym, wspólnym niebem.

Przystanek na rozmowę

 **Dla Ciebie:** Czy boisz się czasem, że zmiany w Twojej rodzinie to Twoja wina? Jakie rzeczy w obu domach sprawiają, że czujesz się u siebie i jesteś kochany?

 **Dla Rodzica:** Rozstanie to dla dziecka trzęsienie ziemi. Wielokrotnie powtarzaj, że Twoja miłość do niego jest stała. Dziecko nie może stać się posłańcem ani sędzią w konflikcie dorosłych.

Sweter z drugiej ręki

O tym, że serce nie ma ceny i nie zależy od portfela

W Szkole na Wzgórzu co wtorek panowała wielka ekscytacja. Był to dzień „Nowych Skarbów”, kiedy dzieci przynosiły i pokazywały swoje najnowsze zabawki lub ubrania. Ada bardzo lubiła wtorki, ale tego ranka czuła dziwny ścisk w dołku. Miała na sobie nowy sweter – był miękki, ciepły i miał kolor dojrzałych jagód. Jednak Ada wiedziała, że mama kupiła go w małym sklepiku z używaną odzieżą na rogu ulicy.

Kiedy usiadła w ławce, jej koleżanka, która zawsze miała najmodniejsze buty z błyszczącymi światełkami, zmrużyła oczy.

– Skąd masz ten sweter? – zapytała głośno. – Nie widziałam go w żadnej reklamie w internecie. I... czy on nie ma trochę spranej metki?

Kilka osób zachichotało. Ada poczuła, jak jej policzki stają się tak samo fioletowe jak jej sweter. Nagle jej „nowy skarb” przestał być skarbem, a stał się powodem do wstydu. Chciała go zdjąć i schować głęboko do plecaka.

Wtedy do klasy wszedł pan Jan, nauczyciel przyrody, który słynął z tego, że potrafił opowiadać o drzewach tak, jakby były jego najlepszymi przyjaciółmi. Spojrzał na Adę i uśmiechnął się promiennie.

– Ojej, Ado! Ależ Ty masz dzisiaj na sobie piękną historię! – zawołał, poprawiając okulary.

Dzieci zamilkły, zdziwione.

– Historię? – zapytała nieśmiało Ada. – Przecież to tylko sweter... i to nie z salonu.

– Właśnie dlatego jest wyjątkowy! – odparł pan Jan. – Rzeczy z duszą mają w sobie historię kogoś, kto o nie dbał, zanim trafiły do Ciebie. To jak przekazywanie dobrej energii. Ale wiesz, co jest w nim najpiękniejsze? To, że pod tym swetrem bije serce dziewczynki, która zawsze dzieli się śniadaniem z potrzebującymi. Pamiętajcie, moi drodzy, że to, co nosimy na zewnątrz, to tylko opakowanie. Prawdziwa wartość człowieka nie ma ceny na metce. Nie da się jej kupić w najdroższym sklepie świata.

Ada wyprostowała się. Dotknęła miękkiej wełny i poczuła, że

sweter znów jest ciepły – nie tylko dlatego, że chronił przed chłodem, ale dlatego, że przypominał jej o tym, co naprawdę ważne.



Morał:

Twoja wartość nie zależy od tego, ile kosztowały Twoje buty, czy Twój telefon jest najnowszym modelem, ani czy Twoje ubrania mają znane logo. Prawdziwe bogactwo nosisz w środku – to Twoja dobroć, uczciwość i sposób, w jaki

traktujesz innych. Rzeczy się zużywają i nudzą, ale wielkie serce nigdy nie wychodzi z mody. Bądź dumny z tego, kim jesteś, a nie z tego, co posiadasz.

Przystanek na rozmowę

 **Dla Ciebie:** Czy myślisz, że to, jakie mamy ubrania lub zabawki, decyduje o tym, czy jesteśmy fajnymi kolegami? Co w Twoich przyjaciółach lubisz najbardziej?

 **Dla Rodzica:** W świecie marek łatwo zgubić wartość człowieka. Rozmawiaj o tym, że przedmioty się zużywają, a charakter i wspólne przeżycia to jedyne rzeczy, które nie tracą na wartości.

O autorze

Grzegorz Glinka – artysta słowa, który wierzy, że historie mogą leczyć. W swoich opowieściach łączy delikatność z prawdą, a baśniową formę z emocjonalną szczerością. Jego bajki nie uciekają od ciemności — prowadzą przez nią. To opowieści, które pomagają zobaczyć siebie wyraźniej i wrócić do miejsc, w których kiedyś zostawiliśmy odwagę, czułość i nadzieję. Pisze po to, by oswajać trudne emocje i przywracać ludziom spokój, którego często szukają dopiero wtedy, gdy świat staje się zbyt głośny.

Znajdź mnie tutaj:

Strona www: grzegorzglinka.com

YouTube: [Grzegorz Glinka – BAJKI](#)

Ważne numery

(Twoja pomocna dłoń)

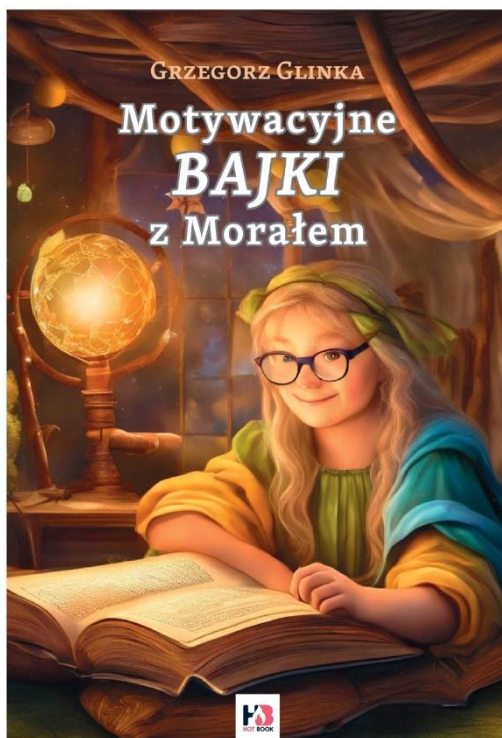
Jeśli po lekturze którejś z bajek poczujesz, że potrzebujesz profesjonalnego wsparcia, chcesz o czymś opowiedzieć lub potrzebujesz pomocy w trudnej sytuacji, skorzystaj z tych bezpłatnych numerów. Pamiętaj, nie musisz być ze wszystkim sam.

 **W nagłych wypadkach (Zagrożenie życia lub zdrowia):**

- **112 – Ogólnopolski Numer Alarmowy.** Dzwonisz tutaj, gdy potrzebujesz pomocy policji, straży pożarnej lub pogotowia (np. gdy ktoś zemdleje lub zdarzy się wypadek).

Gdy potrzebujesz rozmowy i wsparcia:

- **116 111 – Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży.** Bezpłatny, anonimowy i czynny całą dobę. Możesz tam zadzwonić z każdym problemem, smutkiem czy lękiem.
- **800 12 12 12 – Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka.** Tu również znajdziesz wsparcie psychologiczne oraz pomoc w sprawach związanych z Twoimi prawami.
- **116 123 – Kryzysowy Telefon Zaufania dla Dorosłych.** Bezpłatna linia dla Twoich rodziców lub opiekunów, którzy przechodzą przez trudny czas i potrzebują wsparcia.



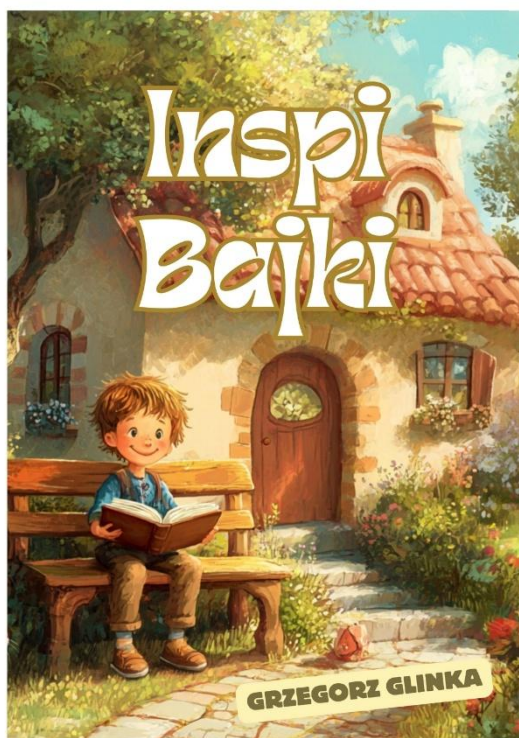
Motywacyjne BAJKI z Morałem

Zestaw 33 bajek, które rozświecą Twój dzień i sprawią, że zaczniesz patrzeć na świat przez zupełnie inny pryzmat! W szkole uczą nas wielu rzeczy, ale rzadko tego, jak budować trwałe relacje czy realizować marzenia. Każda opowieść to humorystyczna podróż, która pokazuje, że klucz do szczęścia leży w nas samych. Nie czekaj – daj sobie szansę na zmianę już teraz!



Bajeczki na każdą okazję

Ta wyjątkowa kolekcja 33 opowieści zaprasza dzieci do świata, w którym przyjaźń, odpowiedzialność i odwaga są najważniejszymi drogowskazami. Poznajcie krecika Krystka, pieska Rufusa i wielu innych bohaterów, którzy w przystępny sposób uczą troski o środowisko, zdrowego odżywiania oraz potęgi samodzielności. Każda bajka to nie tylko wciągająca przygoda, ale przede wszystkim mądra lekcja, która zostaje z dzieckiem na bardzo długo. To idealny prezent, który rozbudza wyobraźnię i wypełnia serce magią przy każdej wspólnej lekturze.



InspiBajki

Grzegorz Glinka powraca z nową odsłoną 33 motywacyjnych historii, które stanowią doskonałą kontynuację drogi ku odkrywaniu życiowych skarbów. Przeżyj niezwykle przygody razem z Anią poszukującą sekretu radości, poznaj metafizyczną wędrówkę Oriona i dotknij sercem opowieści o prawdziwej równości. Książka promuje odwagę, samodyscyplinę i wewnętrzną siłę, podając je w lekki, przystępny i magiczny sposób. To idealny wybór dla każdego, kto pragnie chwili relaksu i chce uwierzyć, że jedynym ograniczeniem w spełnianiu marzeń jest nasza własna wyobraźnia.

Czy odważysz się wejść do świata, o którym dorosłym czasem trudno mówić?

Dzieciństwo to nie tylko radosne kolory, to także pytania, na które brakuje nam słów. Jak wytłumaczyć dziecku, czym jest depresja? Jak nauczyć je stawiać granice własnego ciała? Jak oswoić lęk przed „innością” i nauczyć empatii tam, gdzie świat bywa okrutny?

„Inni niż My?” to wyjątkowy przewodnik po 33 tematach, które często uznajemy za tabu. Grzegorz Glinka – autor serii motywacyjnych bajek dla dzieci i dorosłych – tworzy bezpieczną przestrzeń do rozmowy o sprawach najtrudniejszych i najważniejszych. Ta książka to nie tylko zbiór opowiadań – to narzędzie do budowania mostu zaufania między Tobą a Twoim dzieckiem.

Dzięki tym historiom Twoje dziecko:

- Zrozumie, że trudne emocje są jak chmury – mogą przysłonić słońce, ale nigdy go nie gaszą.
- Nauczy się odróżniać dobre sekrety od tych, które „parzą w dłonie”.
- Odkryje, że prośenie o pomoc to największy akt odwagi.

Zaproś te opowieści do swojego domu i daj dziecku supermoc, której nie kupisz za żadne pieniądze: umiejętność widzenia sercem.

ISBN 978-83-975390-7-5



9 788397 539075